

MARCIN KOSZAŁKA:
HAŃBA GORALENVOLKU

JULIAN ASSANGE
– DZIENNIKARZ CZY SZPIEG?

SZCZEPHENIA
DLA DOROSŁYCH

PAWEŁ SIERGIEJCZYK:
HISTERIA WOKÓŁ HISTORII
W SZKOLE

KTO STOI ZA TRAGEDIA TOMASZA KOMENDY

- fałszywi świadkowie
- biegli • policjanci
- prokuratorzy • sędziowie

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



• TEATR CAPITOL •

NAJLEPSZE KOMEDIE • PIKANTNE FARSY • GWIAZDORSKIE OBSADY

PREMIERA
LUTY 2024

ŁÓŻKO PEŁNE CUDZO- ZIEMCÓW

AUTOR
DAVE FREEMAN

REŻYSERIA
JERZY BOŃCZAK

PRZEKŁAD
ELŻBIETA
WOŹNIAK

GRAMY W CAŁEJ POLSCE!

• KUP

BILET
TEATR CAPITOL

• www.teatrcapitol.pl •

JOANNA BALASZ JACEK BOŃCZYK MARTA BRYŁA ANNA GUZIK KACPER KUSZEWSKI
MICHAŁ MEYER IGOR OBŁOZA WALDEMAR OBŁOZA PAWEŁ ORLEAŃSKI RADOŚLAW PAZURA
KAROLINA PIWOSZ WOJCIECH SOLARZ ALEKSANDRA SZWED DARIA WIDAWSKA

Patroni Medialni

RMF
MAXX

onet

WIELKOPOLSKA

Tygodnik

Kobiety

ams

Familie.pl

P

kicket

O bag

ARTYWA
WARSZAWA

STREFA
MUSIC

mza

3000
DWA TYSIĄCE WOLONTARIUSZY

Partnerzy Teatru

TEATR CAPITOL, ul. Marszałkowska 115, 00-622 Warszawa, tel. 22 620 21 42, www.teatrcapitol.pl



Rozliczyć Kaczyńskiego

W jakim stanie jest Polska po ośmiu latach rządów Jarosława Kaczyńskiego? W znacznie gorszym niż przewidywali najwięksi pesymiści. Tak złym, że czekają nas gorące miesiące i protesty. A absurdalnym finałem rządów PiS może być sytuacja, w której na czele protestów rolników pomaszeraują pod rękę Kaczyński z wysłanym przez niego do Brukseli komisarzem Wojciechowskim. Parasole nad nimi mogą nieść grabarze polskiego rolnictwa – byli wicepremier Kowalczyk i były minister Tełus. Ten ostatni może dodatkowo robić to, co lubi, czyli machać gaśnicą.

Absurd? Oczywiście, ale przecież nie takie numery oglądaliśmy za rządów dojrzałej zmiany. Używam określenia „dojrzała zmiana” w opisie minionych, na szczęście, rządów, bo najtrafniej oddają sedno tego, kim ci politycy są i co z Polską zrobili. Do wkurzonych rolników już dołączył Piotr Duda i NSZZ Solidarność, czyli związek który trzymał parasol nad polityką rolną PiS. Jaka ona była, widać po efektach.

Po Kaczyńskim, który stracił władzę traktowaną przez niego jak osobistą zabawkę, można spodziewać się wszystkiego. Zdziwiła mnie naiwna wiara części polityków i komentatorów, że prezes zgodnie z zapowiedzią przejdzie na emeryturę. Nie doczekamy tego. Kaczyński i polityka to jedność. Bez władzy jest jak ryba bez wody. Całe życie spędził na intrygach, manipulowaniu ludźmi i kupowaniu ich poparcia za posady. Zbieranie haków

i donosów jest jego sposobem na budowanie partii i zarządzanie ludźmi. Niby nic nowego, bo są to metody znane od zarania ludzkości. Ale skala tego zjawiska swoim ogromem sytuuje Kaczyńskiego w czołówce współczesnych satrapów.

Co Kaczyński tymi metodami zbudował? Czy nasze państwo jest sprawniejsze? A może nowocześniejsze i bardziej uczciwe wobec obywateli? Wręcz przeciwnie. Topimy się w bagienku nepotyzmu. Podzieleni jak nigdy od 1918 r.

Temu ponuremu bilansowi nie towarzyszy nawet skromny cień samokrytyki. Zamiast przeprosin Polacy dostają kolejną porcję szczucia i nienawiści. Bo co dla siebie wycisnęło liczne grono lizusów i potakiewiczów, widzimy z każdą odsłoną kurtyny. Kaczyński nazywał to masowe złodziejstwo ekonomizacją partii i budowaniem nowych, własnych, słusnych elit. Widzimy, jaki był efekt tej kadrowej rewolty. Zbudowanie elity z takich ludzi, którym Kaczyński powierzył ważne funkcje, przerodziło się w możliwość. Szkoda mi miejsca na przypomnienie ich nazwisk, bo jeśli w ogóle będą się pojawiać w przestrzeni publicznej, to raczej w kronikach kryminalnych.

Jeśli jednak nie chcemy dopuścić do powrotu tego koszmarnego eksperymentu, to Kaczyński musi zostać rozliczony z każdego czynu, który sprawił, że mamy tak robaczywe państwo. Rozliczenia muszą boleć sprawców, a nie ich ofiary.



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Winni bez kary**
Kto stoi za tragedią Tomasza Komendy
- 11 Rolniczy gniew i wielka polityka**
Unia przeciw, a nawet za
- 14 Kielbasa na wózku**
Jaki zasilek dla osób z niepełnosprawnościami
- 46 Dziewczęta z Froteksu**
Ciężka praca w przemyśle lekkim

ZAGRANICA

- 16 Kara za prawdę**
Przypadek Juliana Assange'a
- 20 Nie tylko Nawalny**
Na celowniku Kremla

OPINIE

- 24 Paweł Siergiejczyk**
Histeria wokół historii

HISTORIA

- 28 Fiasco Goralenvolku**
Górale nie tylko szlachetni

KULTURA

- 31 Nie lubimy mówić o własnych grzechach**
– rozmowa z Marcinem Koszałką
- 34 Nie zawsze musimy spoglądać na drzewo**
– rozmowa z Dariaż ze Śląska
- 37 Kulturalia**
- 38 Bo to zła kobieta była**
Pierwsze cywilizacje mogły być matriarchalne
- 66 Mateusz Szczypiński. Babie lato**

MEDIA

- 42 Na żywo z odtworzenia**
Transmisje sportowe a streaming

OBSERWACJE

- 52 Kwiatek dla Ewy**
Jak kupować kwiaty z głową

ZWIERZĘTA

- 56 Aksamitek**
Mały ptaszek w wielkiej podróży

ZDROWIE

- 60 Szczepienia dorosłych**
Nie wszystkie szczepionki na całe życie

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Rozliczyć Kaczyńskiego
- 27 Andrzej Romanowski**
O prawaku
- 45 Roman Kurkiewicz**
Kapitalizm: żadnej korekty!
- 51 Tomasz Jastrun**
Karykatury
- 59 Wojciech Kuczok**
Internet? Co to takiego?



31
KULTURA

NIE LUBIMY MÓWIĆ O WŁASNYCH GRZECHACH

– rozmowa z Marcinem Koszałką

52
OBSERWACJE



KWIATEK DLA EWY

Jak kupować kwiaty z głową



56
ZWIERZĘTA

AKSAMITEK

Mały ptaszek w wielkiej podróży

Projekt okładki: Iza Mierzejewska





Falszywy mit „wykłętego”

Historia nigdy nie jest czarno-biała. Po obu stronach barykady byli różni ludzie. A nie jest przecież żadną tajemnicą, że przez kilka ostatnich lat IPN nachalnie propagował ludzi i środowiska związane z endecją. Liczyli się tylko Dmowski, Stronnictwo Narodowe, NSZ itp. Zniknęły gdzieś PPS i PSL.

Jeśli wspomina się KSS KOR, to tylko w wersji podanej do wierzenia przez pana Macierewicza. A że fakty są inne? Tym gorzej dla faktów! A przecież trzon KOR stanowili ludzie o lewicowych poglądach, a tzw. starsi państwo, stanowiący pewną ochronę dla młodych korowców wcześniej byli działaczami PPS. Podobnie rzecz ma się z Solidarnością, która obecnie niewiele ma wspólnego z pierwowzorem. Czy związek pamięta jeszcze, że program „Rzeczypospolitej Samorządnej” uchwalony na I Zjeździe Solidarności był wybitnie lewicowy?

Wracając do „Lalka”, „Burego”, „Ognia” itp., to jakiś czas temu w „Gazecie Wyborczej” ukazał się list rodziny Stanisława Dydo (urodzonego w mojej miejscowości), działacza WiN skazanego na karę śmierci i straconego po pokazowym procesie. Potomkowie jego rodu nie życzą sobie nazywania go „żołnierzem wykłętym”, skoro IPN określa takim samym mianem np. „Burego”. Ich zdaniem stawianie Stanisława Dydo w jednym szeregu z „Burmą” uwłacza jego pamięci. Senior Dydo przed wojną był kierownikiem szkoły w mojej miejscowości. Pomógł wielu uzdolnionym chłopskim dzieciom w zdobyciu dalszej edukacji. Został zamordowany w KL Auschwitz i szkoda, że lokalna społeczność jakoś o tym nie pamięta.

Robert Kisiel

✉ Czy powinna powstać armia europejska?

Polsce i Europie zależy na tym, aby mieć bezpieczeństwo zapewnione jak najniższym kosztem i bez uzależnienia od USA. Jedynym racjonalnym rozwiązaniem tego problemu jest zamiana istniejących formacji narodowych, z wyjątkiem sił nuklearnych, na jedną ponadnarodową, która byłaby komponentem NATO. Wydatki zbrojeniowe Rosji i Białorusi w 2022 r. razem 66,7 mld dol., wydatki krajów UE – 345 mld dol. Siły zbrojne Rosji i Białorusi w 2022 r. liczyły łącznie 1,2 mln żołnierzy, a krajów UE 1,5 mln. Powstaje więc pytanie, dlaczego przywódcy UE boją się Rosji i uzależniają swoje bezpieczeństwo od armii USA, na którą mają zerowy wpływ. Moim zdaniem znaczenie ma słusze przekonanie, że rozdrobnienie armii europejskich wpływa na spore ograniczenie ich zdolności operacyjnych, brak pewności co do skuteczności armii sojuszników i tego, czy wszyscy zadziałają zgodnie art. 5 deklaracji NATO. Ponadto posiadanie własnej armii wzmacnia prestiż każdego kraju. Stosunek wydatków na obronę do PKB wynosi w UE 1,56%, a w Polsce 3,9%. Tak więc przede wszystkim Polska powinna być zainteresowana powstaniem armii europejskiej ze względu na bezpieczeństwo i obniżenie wydatków na armię o ponad połowę.

Paweł Zieliński



ZDJĘCIE TYGODNIA



Tłumy mieszkańców Moskwy pożegnali Aleksieja Nawalnego. Kolejka do bram cerkwi ciągnęła się ponad kilometr. Władze ogłosiły, że wszelkie próby organizowania po pogrzebie wieców i demonstracji będą nielegalne, i zagroziły karami.

Na koniec 2023 r. Polacy mieli **depozyty w wysokości 1,228 bln zł.**

Komisja Europejska odblokowała Polsce 137 mld euro z Krajowego Planu Odbudowy i innych funduszy na realizację polityki spójności. Pierwsze transze pieniędzy wpłyną w marcu.

Według Kilońskiego Instytutu Gospodarki Światowej **Polska jest na siódmym miejscu w niesieniu pomocy Ukrainie.** Nasz kraj przeznaczył na to łącznie **4,3 mld euro (ponad 18,5 mld zł)**, czyli 0,67% PKB.

Na 16 438 wyroków w sprawach frankowych, jakie zapadły w 2023 r., **97% było na korzyść kredytobiorców.** Najczęściej procesy przegrywają mBank, PKO BP, BPH i Raiffeisen.

Na 1 861 975 mieszkańców Warszawy w końcu 2023 r. **było zarejestrowanych 2 129 318 samochodów.** I co z tym zrobić? Na początek wykreślić pojazdy od lat nieużywane.

14 uczelni otworzyło w roku akademickim 2023/2024 nowy kierunek lekarski. **Większość została negatywnie zapiniowana przez Polską Komisję Akredytacyjną.** Dotyczy to m.in. Społecznej Akademii Nauk w Łodzi, Akademii Kaliskiej czy Olsztyńskiej Szkoły Wyższej, która planuje nauczanie medycyny w swojej filii w Cieszyźnie.

33 największe firmy mediowe w Europie wystąpiły ze **wspólnym pozwem przeciwko Google Netherlands** w związku z naruszeniem zasad uczciwej

konkurencji na europejskim rynku technologii reklamy internetowej w latach 2014-2023.

Grzegorz Jankowicz, aktywista literacki, eseista, związany ze środowiskiem „Tygodnika Powszechnego” został pełnomocnikiem ministra kultury i dziedzictwa narodowego ds. połączenia Instytutu Książki i Instytutu Literatury.

Wraca sprawa Ryszarda Czarneckiego. Prokuratura Okręgowa w Zamościu skierowała do Parlamentu Europejskiego wniosek o uchylenie mu immunitetu. W latach 2009-2013 Czarnecki złożył 243 wnioski o zwrot kosztów podróży, kłamiąc w sprawie swojego miejsca zamieszkania w Polsce i pojazdów, którymi podróżował. Jeden z nich był wcześniej zezłomowany.

Zuza Banasińska, artystka wizualna, została laureatką konkursu TEDDY Award na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie. Jej esej filmowy „Grandmamauntsistercat” zdobył przyznaną od 38 lat najważniejszą nagrodę dla filmów queer na świecie jako najlepszy film krótkometrażowy.

Edgar Kobos, współpracownik byłego wiceministra Piotra Wawrzyka, zeznając przed sejmową komisją śledczą ds. afery wizowej, oświadczył, że **kierownictwo Zjednoczonej Prawicy próbowało tuszować aferę wizową.**

W kolejnym roku spadła sprzedaż nowych ciągników rolniczych. W 2023 r. zarejestrowano w Polsce nieco ponad 10 tys. sztuk, o 12% mniej niż rok wcześniej.

PRZEBŁYSKI

Agrochem Puławy, czyli gwóźdź do trumny

Rolnicy protestują, a firma Agrochem Puławy dolewa benzyny do tego buntu. O co tu chodzi? Rolnicy są goli i wkurzeni. Ciągłe nie dostali dopłat unijnych. Nie dostali obiecanego suszowego. Nie dostali wyrównania do cen zbóż, które im obiecał człowiek z gaśnicą, czyli Telus. Ale coś jednak dostają. Wezwania do płacenia za nawozy, kredyty, leasingi itd. Większość firm pracujących dla rolników wie, że trzeba ich jakoś wesprzeć. Przekładają płatności. A co robi Agrochem Puławy?

Ściga rolniczych dłużników. Windykuje. Nasyła komorników. Może rolnicy jeszcze bardziej się wkurzą. Czy o to chodzi? Prezes Agrochemu Puławy Tomasz Sałek nie jest chyba z kosmosu.



Glapiński honoruje „Łupaszkę”

Z jednej strony kosmiczna strata Narodowego Banku Polskiego, a z drugiej srebrna moneta, którą Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu.

Kosmiczna strata NBP za prezesury Glapińskiego to 31 mld zł. A srebrna moneta? 10 tys. srebrnych monet o nominalie 10 zł upamiętnia Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”. Plus załgany panegiryk o „Łupaszce”. Oczywiście ani słowa w nim o zbrodniach oddziałów Szendzielarza. W Dubinkach (27 osób zamordowanych, w tym trzynaścioro dzieci i dziewięć kobiet). W Reputanach (kobieta i dziesięć dzieci), Olkunach (17 osób, w tym głównie kobiety i dzieci mordowane bagnetami). Spalone wsie Potoka i Wiluki, gwałty.

Za te wszystkie zbrodnie odpowiada „Łupaszka” wyróżniony przez Glapińskiego monetą NBP.

Norki na protestach

Jeśli ktoś ogląda relacje z protestów rolników, zwłaszcza w Polsce, to myśli, że najbardziej poszkodowanym rolnikiem jest Szczepan Wójcik.

Maszeruje, przemawia, udziela wywiadów i żąda. Kim jest ta ofiara Unii, Ukrainy i polskich rządów? Szczepan Wójcik zaczął protestować już siedem lat temu. Przeciwno zakazowi hodowli zwierząt futerkowych, który chciał wprowadzić Jarosław Kaczyński. A Wójcik był właścicielem wielu ferm norek. Dziś te fermy prowadzi jego brat. Ma też takie hodowle na Ukrainie. Warunki, w jakich żyją tam zwierzęta, były wielokrotnie opisywane jako barbarzyńskie. Wójcika popierają o. Rydzyk i „Nasz Dziennik”, którzy wymusili na PiS utrzymanie tej hodowli.

Z takimi reprezentantami jak milioner Szczepan Wójcik rolnicy daleko nie zajadą. A fermy z norkami trzeba wreszcie zamknąć.



Demon gnębi Pawłowicz

Skandalistka Krystyna Pawłowicz kończy występy w stylu, który znamy z licznych memów. W odsunięciu dojnej zmiany od władzy ma swój niepośledni udział. Ośmieszala ją na tyle sposobów, że w końcu stała się jasnością, która do Trybunału Konstytucyjnego też trafi.



Pawłowicz sprawia wrażenie, jakby przez osiem lat plotła, ale oczu nie otwierała. Po przegranych wyborach oczęta otworzyła i co zobaczyła? W „Sieci” opowiada, że kraj zalewa niepraworządność, barbarzyństwo, gangsterstwo. „Jako osoba wierząca uważam, że to, co się dzieje, ma CHARAKTER DEMONICZNY”. Jakiz to diabeł gnębi Pawłowicz?



PYTANIE TYGODNIA

Jaki pracodawca w Polsce jest dziś najbardziej atrakcyjny?

PIOTR SZUMLEWICZ,
*przewodniczący Związku Zawodowego
Związkowa Alternatywa*

Po pierwsze, najbardziej atrakcyjnymi pracodawcami w Polsce są firmy z przeważającym udziałem kapitału zagranicznego, a najgorsze są polskie mikroprzedsiębiorstwa, które najmniej płacą i najczęściej łamią prawo pracy. Mediana płac w firmach z przeważającym udziałem kapitału zagranicznego jest o ok. 2 tys. zł wyższa niż w przedsiębiorstwach z przewagą polskiego kapitału, przy czym im większa firma, tym te różnice w zarobkach są mniejsze. Po drugie, lepsze warunki pracy są tam, gdzie działają związki zawodowe, ale niestety poziom uzwiązkowienia w Polsce wciąż jest bardzo niski. Wreszcie po trzecie, wysokie standardy zatrudnienia powinien wyznaczać sektor publiczny. Niestety, w Polsce budżetówka od lat jest zaniedbywana, wykwalifikowani pracownicy są wypychani do sektora prywatnego, nie ma przejrzystych ścieżek awansu, rozpowszechnione jest kołesioństwo. Poprawa

warunków pracy w sektorze publicznym powinna być jednym ze strategicznych celów rządu.

DR KAZIMIERZ SEDLAK,
dyrektor Sedlak & Sedlak

Upraszczając problem, można odpowiedzieć, że ten, kto najwięcej zapłaci i będzie od nas najmniej wymagał. Cuda jednak nie zdarzają się codziennie. Dane z rynku pracy podpowiadają, że duże poczucie stabilizacji zawodowej daje praca w sektorze publicznym (instytucje państwowe, urzędy, szkolnictwo itp.). Niestety, poczucie bezpieczeństwa nie towarzyszy komfort finansowy, bo płace w tym sektorze nie są wysokie, ale trudno jest mieć ciastko i je zjeść. Znacznie większe zarobki i chyba stosunkowo wysokie poczucie stabilizacji zatrudnienia oferują również spółki giełdowe. Zwykle są to również podmioty oferujące nie tylko przyzwoite wynagrodzenie, ale również możliwości rozwoju zawodowego.

ALEKSANDER HEBDA,
*przewodniczący
Samorządu Studentów UW*

Może to być dla niektórych zaskoczeniem, ale dla studenta najlepszy jest pracodawca oferujący umowę-zlecenie. Przyczyna jest prosta – taka umowa nie jest dla studenta opodatkowana i cała kwota trafia do jego kieszeni. Dobry pracodawca to taki, który zaoferuje umowę o pracę po okresie stażowym. Świetnie, jeśli znajdzie sposób na skompensowanie różnicy wynikającej z przejścia z umowy-zlecenia na umowę o pracę. Wbrew pozorom zwolniony wcześniej z podatków student nawet przy podwyżce dostaje mniejsze pieniądze ze względu na opodatkowanie pensji. Dla osoby pracującej na studiach ważny jest elastyczny grafik, który można dopasować do zajęć. Najważniejsza jest jednak możliwość nauki fachu, który młodzi ludzie chcą później wykonywać.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak